

# ROLNIK

Bezpłatny dodatek  
do „Drwicy”.



Rok IX.

Nowe Miasto, dnia 4 kwietnia 1935.

Nr. 13

## Stanowczo zamało zwracamy uwagi na hodowlę owiec.

Hodowla owiec zanika w gospodarstwach, zwłaszcza mniejszych. Doszło już do tego, że obecnie mamy zaledwie piątą część tej liczby owiec, jaką hodowaliśmy dawnymi laty. A skutki tego są takie, że za wełnę i kożuchy wydajemy zagranicę corocznie mniej więcej 125 milionów złotych.

Pomyśleć tylko, że mamy wszystko po temu, ażeby te 125 milj. zł zatrzymać w kraju i w kieszeniach rolników naszych, a jednak z jakimś dziwnym uporem czy brakiem zrozumienia powtarzamy, że hodowla owiec się nie opłaca i zarzucamy ją.

Jeżeli chodzi o owce, to podniesienie hodowli owiec do takiej liczby, ażeby całe zapotrzebowanie wełny i kożuchów można było zaspakajać w kraju, dałoby nam tę korzyść, że nie wydawalibyśmy zagranicę 125 milionów złotych co roku, a cały ten olbrzymi kapitał pozostałby na wsi polskiej.

Zapewne nie da się dźwignąć hodowli owiec odrazu, w jednym roku, ale raz wreszcie należy się tą sprawą poważnie zająć. Zarówno rząd, jak i gospodarze są w podniesieniu owczarstwa zainteresowani. Już władze wojskowe przyczyniły się w znacznym stopniu do większego zapotrzebowania wełny krajowej, ale trzeba zdążyć do tego, by rząd począł nakładać na przywożoną z zagranicy wełnę takie opłaty celne, ażeby w ten sposób krajowa wełna miała zapewniony zbyt i lepszą cenę. W miarę tego, jak gospodarze spostrzegą, że na wełnę kupiec jest i ceny wełny idą w górę, to zaraz chętniej brać się będą do owczarstwa.

Dziś za dobrą wełnę płacą za kilogram 2,60 do 3 zł i to są słabe ceny, ale gdy przywóz zagranicznej wełny uda się nam ograniczyć, a następnie całkiem skasować, to łatwo dojdzie do cen 4 i 5 zł za kilogram. Przystępując do hodowli owiec, należy ją racjonalnie postawić. Nie kupować owiec byle gdzie i lada jakich. Dobra rasa owca da do roku 5,6 kg wełny, a waga takiej owcy dochodzi do 70 kg. Nasze Kółka Rolnicze miałyby pod tym względem wdzięczne pole działania, służąc radą i pomocą w doborze odpowiednich owiec i w racjonalności jej hodowli.

W ten sposób zatrzymamy w kraju co rok 125 milionów złotych, które teraz wyrzuca on za wełnę zagranicą. Powoli też przekonamy się i sami, że zamiast różnych bawełniaków lepiej jest ubierać się w samodziały sukienne, a tem samem zaoszczędzimy znów grube pieniądze.

## Umorzenie drobnych zaległości podatkowych.

W najbliższych dniach ukaże się pierwsze rozporządzenie ministra skarbu, dotyczące uregulowania sprawy zaległości, na którego podstawie będą umorzone z urzędu wszystkie bez wyjątku płatnikom drobne zaległości podatkowe, pochodzące z okresu z przed 1 kwietnia r. 1933, a figurujące w księgach bierczych w dniu 31 marca rb.

W szczególności będą umorzone, bez względu na wysokość, zaległości w podatkach: gruntowym, pobieranym od jednostek zbiorowych, gruntowym, wymierzonym indywidualnie (zaległości, przypadające od tych płatników, dla których wymiar tego podatku za rok ubiegły nie przekracza sumy 20 zł), od nieruchomości, od lokali i od placów budowlanych (zaległości, przypadające od płatników, dla których wymiar za rok podatkowy 1934 w każdym z tych podatków nie przekracza sumy 100 zł), wojskowym.

W podatkach: przemysłowym od obrotu i dochodowym będą umorzone zaległości, których ogólna suma w każdym z tych podatków dla jednego płatnika nie przekracza sumy 20 zł.

Równocześnie z umorzenia zaległości w samych podatkach umorzone będą wszelkie przypadające do tych podatków dodatki, zarówno państwowe, jak i na rzecz samorządu oraz narosłe od tych zaległości kary za zwłokę i odsetki za odroczenie czy koszty egzekucji, wskutek czego podane sumy będą faktycznie wyższe.

Oprócz zaległości w podatkach będą umorzone również zaległości w grzywnach, nałożonych przed 1 kwietnia r. 1933 w zakresie wymienionych wyżej podatków, o ile zaległość w każdej grzywnie nie przekracza sumy 100 zł.

Z umorzeń w grzywnach będą mogli korzystać także i ci płatnicy, których zaległo ci podatkowe w myśl omawianego rozporządzenia umorzeniu nie ulegną.

Ponadto zostały umorzone za upomnienie, nie przekraczające sumy 3 zł i zaległości w dodatkach kryzysowych do podatku dochodowego i od nieruchomości, nie przekraczającego sumy 20 zł oraz koszty, związane z ich egzekucją, o ile należności te stanowią zaległość samą dla siebie, t. zn., o ile płatnik na skutek upomnienia zapłacił żadaną zaległość podatkową, nie zapłacił natomiast opłaty za te upomnienie lub dodatku kryzysowego.

Należy dodać, że wszystkie te zaległości będą umorzone bez względu na to, czy w chwili wejścia w życie pierwszego rozporządzenia ministra skarbu, które ma być ogłoszone, znajdowały się w toku postępowania odwoławczego, bądź egzekucyjnego, czy też były odroczone lub rozłożone na raty.

**Zamiast upomnień indywidualnych będą odąd upomnienia zbiorowe dla wsi — Podatek gruntowy płatny w ciągu 60 dni w urzędach gminnych.**

Warszawa. Minister Skarbu wydał dwa doniosłe dla drobnego rolnictwa zarządzenia, dotyczące egzekucyj należności publiczno-prawnych oraz podatku gruntowego, począwszy od pierwszej raty tego podatku za rok 1935.

Pierwsze z tych zarządzeń dotyczy właścicieli gruntu o obszarze nieograniczonym, dla których podatek gruntowy wymierzany jest indywidualnie. Zarządzenie znosi upomnienia indywidualne, za które podatnicy płacą specjalne stawki, dochodzące często do wysokich sum. Ponieważ zaległości drobnych rolników obracają się przeważnie w granicach między 50 gr. a 10 zł, opłata za upomnienia, pobierane indywidualnie od każdego rolnika z osobna, stanowi dla niego znaczny ciężar. Wobec tego Minister Skarbu wprowadził zamiar indywidualnych upomnień na upomnienia łączne dla wszystkich płatników jednej wsi.

Dalszą nowacją jest zniesienie opłat za indywidualne upomnienia, a wprowadzenie jednej opłaty za upomnienie łączne. Opłata ta, rozdzielona równomiernie pomiędzy wszystkich zobowiązanych do jej uiszczenia, w rezultacie redukuje ją dla poszczególnych rolników do kilku groszy.

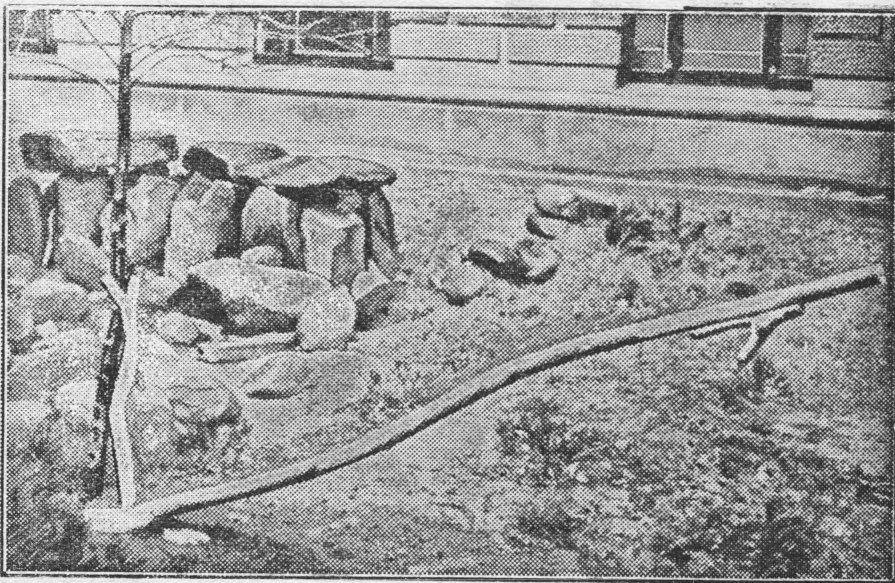
Drugie zarządzenie ministra Skarbu dotyczy ulg w regulowaniu bieżących należności podatku gruntowego dla tej samej kategorii rolników. Płatnicy ci będą mogli bieżące raty podatku gruntowego płacić w urzędach gminnych w ciągu 60 dni od ustawowego terminu płatności. Ważne jest przytem, że zarządzenie obejmuje także wszystkie podatki samorządowe i należności instytucji ubezpieczeń społecznych, wskutek czego egzekucje na wsi będą mogły się odbywać tylko dwa razy do roku.

**Ulg dla rolnictwa poznańskiego i pomorskiego.**

Rada Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, obejmująca swą działalnością teren województw poznańskiego i pomorskiego — przyznała na posiedzeniu z inicjatywy ministerstwa skarbu bardzo znaczne ulgi swym klientom, przekraczające w znacznym stopniu ulgi ustawowe, przyznane rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r.

Ulg te są następujące: ulgę spłaty zaległości w składkach w wysokości dwóch trzecich, powstałych przed dniem 1 lipca 1932 r., przyznana tylko rolnikom grupy „A”, rozszerzona na wszystkich klientów rolników oraz na miasta i przemysł, a dalej objęto niemi także zaległości, powstałe przed dniem 1 stycznia 1934 r. Na pokrycie tych zaległości wszystkich, przewyższających 100 zł, przyjmowane będą papiery wartościowe po kursie, ustalonym przez ministerstwo skarbu. Te rozszerzone ulgi dotyczą zaległości w sumie 3.800 tys. zł. Z sumy tej Zakład skreślił na korzyść klientów jedną trzecią część, tj. około 1.250 tys. zł. Pozatem, oprocentowanie od zmniejszonego o jedną trzecią część długu ustalono na 5 proc., zamiast ustawowych 10 proc. Ulg te muszą być wykorzystane do końca 1936 r., a korzystac

**Najstarszy pług na świecie.**



W muzeum w Hanowerze umiesz. ostatnio pług, który liczy, zdaniem archeologów, zgorą 5000 lat. Odnaleziono go w Aurich (Niemcy). Pług ten, a właściwie drewnianą sochę uważać należy za najstarsze narzędzie tego rodzaju na świecie. Pograżony dość głęboko w torfowisku, przechował się zupełnie dobrze.

z nich będą mogli ci klienci, którzy punktualnie opłacają składki bieżące.

Niezależnie od tego Zakład obniża składkę na ubezpieczenie gradowe, o 20 proc., wylamując się w ten sposób w interesie klientów rolników z pod taryfy, ustalonej przez kartel towarzystw ubezpieczeń od gradobicia.

W końcu Zakład tworzy specjalny fundusz w kwocie 1 miliona złotych na doraźną pomoc ubezpieczeniową dla rolnictwa, z czego 500 tys. zł przeznaczono dla powiatów, dotkniętych klęską posuchy w województwie poznańskim; 200 tys. zł dla innych powiatów tego województwa; a 300 tys. zł dla województwa pomorskiego.

Ogółem wymienione ulgi przyniosą rolnictwu korzyść na około 2.500 tys. złotych.

**Spółdzielczość rolnicza — to jedna z dróg na przyszłość.**

Nasze państwo polskie ma dużo jeszcze do uzupełnienia tego wszystkiego, co zdołała nam wydrzeć przeszłość wiekowa niewola. Wiedzieć powinien każdy obywatel, że zostaliśmy w tyle w porównaniu z innymi państwami i to w stanie posiadania ziemi, w rozwoju kultury, w wielu dziedzinach i nawet w ludziach. Siła państwa i wielkość narodu musi się opierać na czynnikach materialnych i na zamożności wszystkich obywateli. Ze wzrostem nauki i wskutek wielu wynalazków rozwinęło się życie gospodarcze narodów, m. in. olbrzymi postęp osiągnęło rolnictwo. Rolnictwo to dziedzina najbardziej mająca zapotrzebowanie i najbardziej potrzebująca wysiłku ze strony każdego obywatela-rolnika. Wyścig pracy musi stać się szybszy niż dotychczas i musi zgnieść bezradność każdego rolnika. Droga dla rolników i temsamem ich los jest jasny. Z położenia rolnictwa każdy musi sobie zdać sprawę i musi tworzyć najwyższy wysiłek zbiorowy dla podniesienia dobrobytu i kultury na wsi. W sercu każdego rolnika musi być wryte mocne przekonanie o konieczności walki z ciężkimi warunkami, to jedno, a po drugie musi istnieć silna wiara w lepszą przyszłość.

Twoja przyszłość, roln., to spółdzielczość roln., to zbiorowa scalenie społeczeństwa roln. Twojem zaspokojeniem duchowym, rolniku, to zapewniony byt codzienny rodzinie. Różne zabiegi gospodarcze są więc środkiem do osiągnięcia dalszych celów, celów maksymalnych ludzkości. Taką najbardziej intensywną cechą spółdzielczości to scalone, zgrupowane w jedną całość rolnictwo, działające spolem na swój pożytek. Spółdzielczość rolnicza to nie cecha, będąca dobrem tylko dla jednostek, ale przeciwnie, to cecha, będąca pożytkiem całego ogółu. Z pojęciem spółdzielczości związane są tylko dobre strony człowieka, związana jest ich szczerą i rzetelną pracą na przyszłość. Spółdzielczość rolnicza umoralnia każdego człowieka, czyni go rzetelnym i pracowitym obywatelem Polakiem. Trzeba więc według jej zasad postępować, według prawowitej rzetelności. Spółdzielczość wprowadza zasadę szlachetności do życia gospodarczego. Podstawą praktycznego życia jednostki i ustroju społecznego nie powinna być „Zasada największej oszczędności, lecz zasada największej szlachetności” — to powiedzenie uczonego angielskiego. Gdy słowa te wejdą do serca każdego człowieka i będą czynem potwierdzone, to czasy się zmieniają i kryzys przepadnie, ale inaczej nie. Spółdzielczość prowadzi do dobrobytu przez zużytkowanie najlepszych sił umysłu i serca ludzkiego i to jest najgłębsze jej znaczenie.

R. z O.

### Mały Sejmik rolnictwa pomorskiego.

Wobec zbliżającego się nowego roku gospodarczego zachodzi konieczność ustalenia stanowiska zorganizowanego rolnictwa w zakresie polityki gospodarczej w okresie przyszłym. To też Pom. Tow. Roln. zwołało na 28 i 29 marca rb. zjazd członków prezydów Tow. Roln. Pow., celem ustalenia opinii zorganizowanego rolnictwa Pomorza.

Pierwsza część zjazdu poświęcona była omówieniu sprawozdań i programów prac na r. 1935/6, przedkładanych przez poszczególne Tow. Roln. Pow., w drugiej natomiast części miały miejsce obrady ściśle gospodarcze. Omówiono sprawy obciążeń podatkowych i świadczeń socjalnych, sprawy polityki cen i możliwości zbytu produktów hodowlanych i zbożowych i ustawodawstwo oddłużeniowe. Po dwudniowych obradach zjazd przez aklamację przyjął rezolucje gospodarcze, zaprojektowane przez specjalną komisję redakcyjną, ustalając w ten sposób oficjalne stanowisko zorganizowanego rolnictwa pomorskiego.

Rezolucje, uchwalone przez zjazd, stwierdzają pogorszenie się sytuacji rolnictwa w r. 1934/5 oraz konieczność silnej samoobrony rolnictwa przed wszechstronnym wyzyskiem. Ponadto zjazd stwierdził konieczność wydatnego obniżenia danin publicznych i świadczeń socjalnych, ciążących na rolnictwie i nowelizacji ustawodawstwa oddłużeniowego, przede wszystkim w kierunku ustalenia karencji.

Z kolei rezolucje wskazują na niewykorzystanie ustawy kartelowej do walki z kartelami, skutkiem czego rozpiętość nożyc cen doszła do nienotowanych dotychczas granic, wskaźnik cen przemysłowych utrzymał się na wysokości 68.

O ile chodzi o politykę interwencyjną na rynku zbożowym, to wobec załamania się jej,

czego dowodem jest dwukrotne wstrzymanie zakupów interwencyjnych przez P. Z. P. Z. w okresach płatności wszelkich zobowiązań rolników, należy poddać je gruntownej i śmiałej rewizji w kierunku oparcia jej o dalsze nowe elementy. Wreszcie z punktu widzenia rolniczego niepożądaną jest nadmierne kureczenie się obrotu pieniężnego, czemu należy przeciwdziałać szeroko zakrojoną akcją celowych i gospodarczych inwestycji.

W końcu Pom. Tow. Roln., z uwagi na ścisłą współzależność życia gospodarczego kraju, przy równoczesnej rozbieżności poszczególnych grup interesów stwierdza, iż główne nici naszej polityki ekonomicznej winny skupiać się w rękę jednego czynnika resortowego, działającego w oparciu o czynnik społeczny. Zadanie to winno przejąć utworzone w tym celu Ministerstwo Gospodarki Krajowej w oparciu o Państwową Radę Gospodarczą, jako ośrodek społecznej myśli gospodarczej.

### Starać się o dobrą mieszankę, jako paszę dla bydła.

Troska o dobrą paszę winna być obowiązkiem każdego rolnika, przede wszystkim dla bydła. Mieszanki mają tę dobrą stronę, że mogą być skarmiane na zielonolub pod postacią siana.

Mieszanki układamy w rozmaity sposób, np. 10 kg. wyki i 30 kg. owsa lub 120 kg. wyki piaskowej i 25 kg. owsa lub 85 kg. wyki, 100 kg. peluski i 40 kg. owsa itd. Po skoszeniu można ziemię podorać i zasiać mieszankę na tem samym miejscu po raz drugi. O ile nie zdążymy spaść wszystkiego na zielono, można mieszankę skosić i ususzyć na siano, przyczem kosimy zaraz po zakwitnięciu motylkowych, aby nie zdrzewniały.

Mieszanki są doskonałym przedplonem dla kłosowych, zwłaszcza dla ozimin. Dobrze jest zasiać mieszankę na oborniku — będzie wówczas zieleniny więcej, a po spręcie można siać pszenicę, która nie znosi świeżego obornika, zbytnio bowiem buja w słomę i łatwo wylega.

### 70 milionów zł winni rolnicy kupcom.

Organizacje gospodarcze przeprowadziły ankietę o zadłużeniu rolnictwa wobec handlu, co jest szczególnie aktualne z powodu stosowania nowych dekretów oddłużeniowych. Jak się okazuje, zobowiązania krótkoterminowe wobec kupiectwa sięgają cyfry 70.000.000.

### Rolnicy na rzecz powodzian.

Ogólnopolski Komitet pomocy ofiarom powodzi sporządził obliczenia darów w naturze, złożonych przez ziemian i drobnych rolników w ostatnim półroczu. Jak się okazuje, zebrano 13.000 ton zboża i 44.000 ton ziemniaków, wartości blisko 3 milionów złotych.

### Polski len.

Polscy eksporterzy lnu zawarli ostatnio poważne transakcje na dostawę lnu do Anglii i Belgii. Wartość transakcji wynosi blisko 3 miliony zł.

Len polski zdobył ostatnio wiele nowych rynków, konkurując nawet z lnem, importowanym z Rosji sowieckiej. Polski len sprzedaje się zagranicą po 40 funtów szterl. za tonę.



# DZIAŁ KOBIECY

## Kostjum — komplet — pelerynka.

Najważniejszą częścią garderoby na wiosnę to kostjum z wełny w kratę lub prążki na tle ciemnym lub wełny gładkiej albo elegancki z taffy lub mory. Zakłady są najrozmaitsze przeważnie krótkie lub półdługie, dalej luźne, kloszowe, króciutkie bolerka, zapięte przy wycięciu na 1 tylko guzik, obok zakładów o kroju smokinga, ale mocno wciętych, obcisłych, dwurzędowych lub z paskiem. Uzupełnienie krótkich, luźnych żak. stanowi jaskrawa kamizelka. Najpraktyczniejszym to kostjum angielski. Nowym pomysłem są podwójne kołnierze i mankiety, podbite białą piką lub też jasne tylko wyłogi jedwabne.

Również krój spódniczek jest rozmaity: są one wąskie, proste, zawijane, z boku lub z przodu z otworem, zapięte tylko na parę guzików, niektóre rzucają się dołem w godety, inne rozszerzają wstawione fałdy. Jako nowość pojawia się znów klosz, w biodrach spódniczka nieco luźniejsza niż dotychczas. Długość nie zmieniła się. Kwiat (najmod. margerytki) w klapie uzupełnia kostjum. — Luźne, o szerokich rękawach zakłady pojedyncze — z wełny, jedwabiu i płótna do różnych sukien na wiosnę czy lato są bardzo praktyczne.

Obok kostjumu mamy różne komplety, składające się z sukienki i płaszczka krótszego od trzywiciowego, luźnego (z tego samego materiału lub kraciatego) bez podszewki — spódniczka lekko kloszowa — bluzeczka jaskrawa.

Sympatją dla różnego rodzaju pelerynek zaznacza się coraz wyraźniej. Nosi się je w dni chłodniejsze do: płaszczy, kostjumów, kompletów, w cieplejsze zaś spódniczkę z bluzką i pelerynką. Sięgają one do łokcia lub bioder, z przodu lub z tyłu otwarte, u szyi związane kokardą lub zapinane pod kołnierzem sukni. Wiele pelerynek składa się z gładkiego

karczku i pewnej ilości falban, inne znów przybrane są guzikami, plisami lub stebnówką. Robi się je z tego samego materiału co suknia lub najczęściej kontrastowego w kolorze, w kratę lub paski.

Jeszcze jedna uwaga: trykot ręcznie dziany (na drutach lub szydełkowy) nadal cieszy się wielkim powodzeniem na kostjume, spódniczki, suknie, peleryny, nie mówiąc o swetrach i bluzkach.

## DOBRE RADY.

### Przy czyszczeniu płam

z ubrań głównie zwracać należy uwagę, aby wszelkie przybory, jak szczytki, gąbki, stoły, płótna, bibuły itp. były jak najczystsze i aby wycierając plamę, podłożyć pod nią bibułę — jeśli tłusta, a płótno — jeśli słodka lub lepka.

### Płamy słodkie

można wyczyścić jedynie ciepłą wodą.

### Płamy od kurzu

— amonjakiem, wodą mydlaną lub wiórkami panamy.

### Płamy tłuste

— benzyną, terpentyną lub posypać paloną magnezją lub talkiem i prasować przez gorącą bibułę.

### Szorstkie brzegi kołnierzyków

męskich gładzi się świecą stearynową.

### Dno od kosza do bielizny

częściej niszczy — niż brzegi. Chcąc uniknąć częstego kupowania nowego kosza lub reperacji — dobrze jest do dna z zewnątrz przybić na krzyż dwie 2 cm. silne listwy.



Od lewej: 1. Spódniczka z czarno-białej krepy, bluzka z białego jerseyu, wiązana czarnymi kokardkami z jedwabiu. 2. Plisowana spódniczka z luźnym zakładkiem. — 3. Biała suknia popołudniowa z plisowaną naszywką dookoła ramion. — 4. Wycięty w ząbki kołnierz zdobi czarną suknię z taffy. — 5. Bluzka z szerokimi rękawami, do tego poprzecznie prążkowana spódniczka. — 6. Suknia popołudn. ze sztucznego jedwabiu; rękawy raglanowe. — 7. Kapa z taffy do sukni spacerowej.